RAPORT ZBP

Polska i Europa

– wyzwania i ograniczenia 2018

wydanie V

Wrzesień 2018 r.

ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Bankowcy dla Edukacji
Program sektorowy

Spis treści

KLUCZOWE DANE – POLSKA GOSPODARKA I SEKTOR BANKOWY W LICZBACH 6
POLSKA i EUROPEJSKA GOSPODARKA OCZAMI BANKOWCÓW: 7
POLSKA I EUROPA 8
Dynamika rozwoju państw Unii Europejskiej 8
Poziom inflacji 10
Bilans handlowy – eksport i import 12
Bezrobocie 16
Dług publiczny 20
Oszczędności krajowe w relacji do PKB 22
SEKTOR BANKOWY 24
Kredyty 24
Udział kredytów nieregularnych 25
Dane dotyczące nasycenia kredytami mieszkaniowymi 26
Usługi finansowe dla sektora MŚP 27
Depozyty 28
Liczba banków 29
Koncentracja sektora bankowego 31
Zatrudnienie w sektorze bankowym 32
Wskaźnik rentowności banków (ROE) 32
OGRANICZENIA I WYZWANIA DLA SEKTORA FINANSOWEGO 33
Nadmierne obciążenia finansowe sektora bankowego 34
Przeregulowanie sektora bankowego 34
Ograniczenia uniemożliwiające efektywne wspieranie rozwoju gospodarczego przez sektor bankowy 35
Możliwa zmiana cyklu koniunkturalnego w Polsce 35
Nowe zagrożenia w obszarze cyberbezpieczeństwa 36
Program edukacyjny „EduAktywni – Przedsiębiorczość dla każdego" 37
ŹRÓDŁA 38

Wprowadzenie

Szanowni Państwo,

moment, w którym oddajemy w Państwa ręce piątą edycję raportu „Polska i Europa – wyzwania i zagrożenia" jest szczególny – przemiany geopolityczne i technologiczne sprawiają, że światowy, a w tym europejski system finansowy ulega niezwykle dynamicznym zmianom. Rekordowy okres hossy na amerykańskiej giełdzie, długotrwały wzrost gospodarki chińskiej i pozytywne prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego co do rozwoju światowej gospodarki, mieszają się z niepokojącymi sygnałami z rynków finansowych Turcji czy Włoch oraz obawami o realne następstwa Brexitu. Coraz częściej słyszalne są też głosy ostrzegające przed załamaniem koniunktury. Mimo stabilnego wzrostu gospodarczego również w Polsce widać pewne niepokojące oznaki, jak choćby zbyt małą liczbę pracowników, niską skłonność przedsiębiorców do inwestowania, czy utrzymującą się niską rentowność jednego z najmocniej obciążonych sektorów bankowych w Europie. Ogólny obraz sektora bankowego na tle gospodarki uzupełniają dane pochodzące z Europejskiej Federacji Bankowej, zawarte w rozdziale poświęconemu instytucjom finansowym.

Tempo rozwoju sektora finansowego zależy od kondycji ekonomicznej, aktywności klientów oraz obowiązujących regulacji. Siła i stabilność sektora bankowego determinują zaś możliwości rozwoju gospodarczego danego kraju. Jeśli w okresie dobrej koniunktury gospodarczej, niskiego bezrobocia, rosnących płac oraz dostępności finansowania, stale spada rentowność banków, co przekłada się na zmniejszenie przyszłych możliwości kreowania akcji kredytowej, to powstaje pytanie o sposób działania sektora w czasie spodziewanej zmiany cyklu gospodarczego.

Do powyższych znaków zapytania dochodzą również nowe: jakie są szanse i zagrożenia wynikające z rozwoju nowych technologii, czy też jak zmieni rynek finansowy ekspansja fintechów. Wyzwania te, niosą ze

sobą zmiany organizacyjne na rynku i nadzieje na korzystny rozwój nowych technologii oraz produktów bankowych przedkładających się na większą efektywność banków i komfort dla klientów. Z drugiej strony powstają też ryzyka związane z potencjalnie niedostatecznie regulowanym i nadzorowanym rynkiem nowych usług finansowych.

Wcześniej wymienione czynniki, wzmacniane przez działanie gospodarki przy długotrwałym stanie niskich stóp, tworzą atmosferę niepewności, która nie pozostaje bez wpływu na nastroje klientów banków. Sektor bankowy stara się wychodzić tym wyzwaniom naprzeciw inwestując w technologie i zabezpieczenia. Zwracamy też uwagę na potencjalny wpływ czynników zewnętrznych, takich jak możliwe zmiany stóp procentowych, czy też skutki dodatkowych regulacji. Sugerujemy kierunki zmian niektórych przepisów, aby sprzyjały działaniom banków na rzecz ograniczania negatywnych następstw możliwego spowolnienia tempa rozwoju gospodarki. Takie działania banków będą jednak efektywne pod warunkiem wyprzedającego wdrożenia stosownych rozwiązań i korekt w polityce regulacyjnej. Dyskusję na ten temat pragniemy prowadzić przy udziale regulatorów, nadzoru oraz klientów, a także mediów.

Prezentowany raport „Polska i Europa – wyzwania i ograniczenia" proszę traktować jako wstęp do szerszej dyskusji na ważne z punktu widzenia krajowej i europejskiej bankowości tematy związane z demografią, cyklem koniunkturalnym, inflacją, zadłużeniem i oszczędnościami poszczególnych gospodarek, a także potencjałem rozwojowym instytucji finansowych i ich wpływem na rozwój gospodarczy.

Życzę Państwu miłej lektury.

Prezes Związku Banków Polskich
Krzysztof Pietraszkiewicz

KLUCZOWE DANE
– POLSKA GOSPODARKA I SEKTOR BANKOWY W LICZBACH:

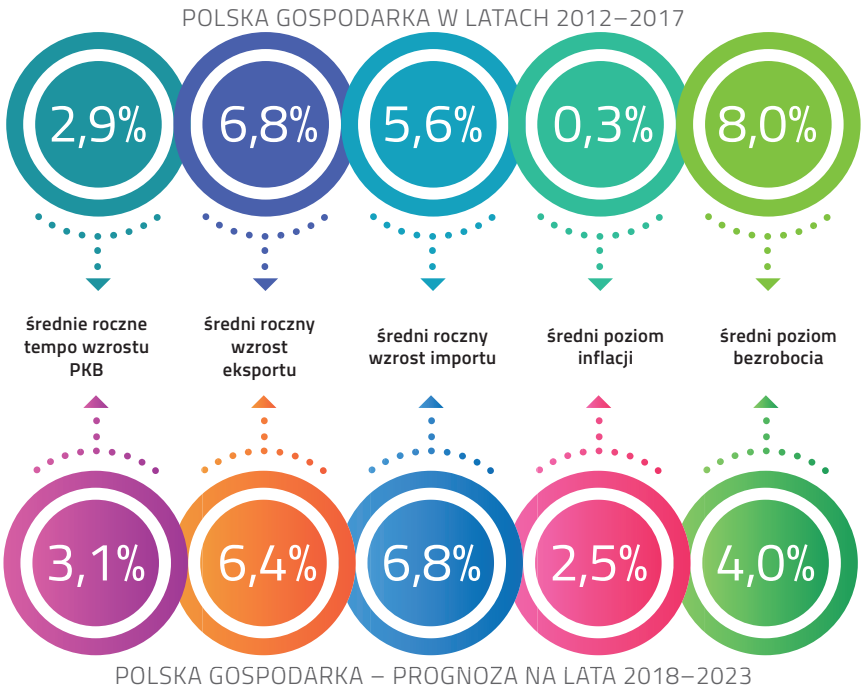

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego

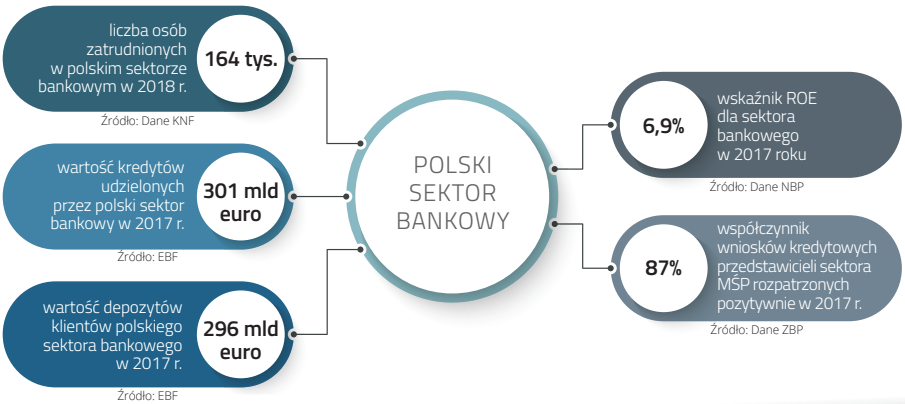

POLSKA I EUROPEJSKA GOSPODARKA OCZAMI BANKOWCÓW:

77% bankowców uważa, iż wystąpienie kryzysu gospodarczego w Unii Europejskiej w perspektywie najbliższych 5 lat jest prawdopodobne, bardzo prawdopodobne lub prawie pewne.

72% bankowców uważa, iż wystąpienie kryzysu gospodarczego w Polsce w perspektywie najbliższych 5 lat jest prawdopodobne, bardzo prawdopodobne lub prawie pewne.

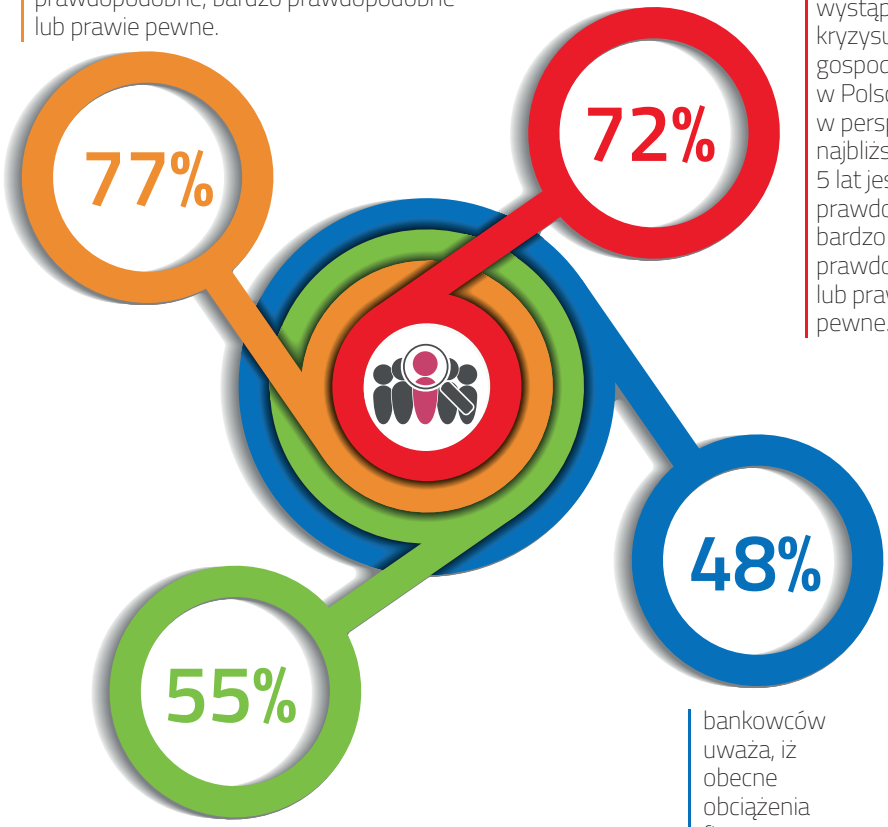

55% bankowców uważa, iż obecne otoczenie regulacyjne hamuje lub spowalnia rozwój sektora bankowego w Polsce

48% bankowców uważa, iż obecne obciążenia finansowe dla sektora bankowego obniżają jego stabilność

Źródło: badanie Kantar TNS na zlecenie ZBP, sierpień 2018

POLSKA I EUROPA

Dynamika rozwoju państw Unii Europejskiej

Polska od kilku lat osiąga wysoki wskaźnik wzrostu produktu krajowego brutto (PKB) na tle innych europejskich krajów. Z danych Międzynarodowego Fundusz Walutowego (IMF) wynika bowiem, iż średnie roczne tempo wzrostu polskiego PKB w okresie ostatnich 5 lat osiągnęło poziom 2,9%, co plasuje nas na 8. miejscu wśród europejskich krajów.

▶ MINIONE PIĘCIOLECIE

Mimo utrzymywania się wysokiego tempa wzrostu PKB w latach 2012-2017 jego średnie roczne tempo wzrostu obniżyło się o 0,1 p.p. w porównaniu do lat 2011-2016 oraz o 0.2 p.p. w porównaniu do lat 2010-2015. Jednocześnie ciekawe wnioski płyną z analizy dynamiki polskiego PKB w ujęciu rocznym. Z danych IMF wynika bowiem, iż choć **Polska gospodarka w samym 2016 r. osiągnęła 2,87% wzrost, to rok później wskaźnik ten wyniósł już rekordowe 4,55%.**

Średnia procentowa dynamika zmian PKB (w latach 2012-2017)

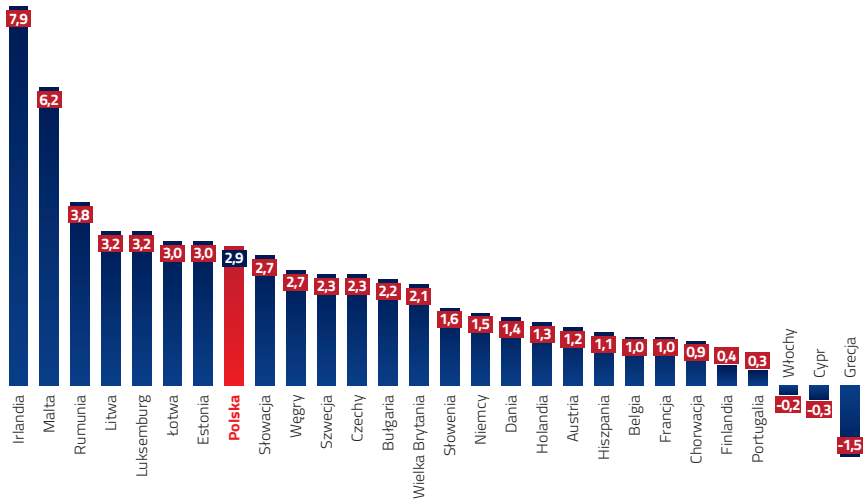

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

Najszybciej rozwijającą się gospodarką Unii Europejskiej (w perspektywie pięcioletniej) pozostaje gospodarka Irlandii. Tempo wzrostu PKB kraju z Zielonej Wyspy w porównaniu do zeszłorocznej analizy, uwzględniającej okres 2011-2016, **wzrosło z poziomu 6,6% do poziomu 7,9%.**

Warto zwrócić także uwagę na pozostałe zmiany w zestawieniu najszybciej rozwijających się gospodarek europejskich. Litwa i Luksemburg wyprzedziły Łotwę i Estonię, które dotychczas zamykały pierwszą piątkę krajów. Rekordowy wzrost zanotowała także gospodarka Rumunii, która obecnie znajduje się na trzeciej pozycji, wyprzedzając tym samym Polskę (dotychczas rozwijającą się w szybszym tempie niż Rumunia). Statystyki mocno poprawiła także gospodarka Hiszpanii, poprawiając swój wynik o 0,7 p.p. w porównaniu do okresu 2012-2017.

Największą stratę do pozostałych krajów europejskich, w dalszym ciągu ma gospodarka Grecji – w obszarze PKB nadal notuje ona ujemną dynamikę (-1,5%), choć **kondycja greckiej gospodarki w porównaniu do zeszłorocznego zestawienia uległa poprawie o ponad 1,8 p. p.** Dodatni wzrost gospodarczy, w porównaniu z dotychczasowymi spadkami, zanotowała natomiast gospodarka Portugalii.

Prognozy IMF w zakresie zmian w dynamice wzrostu PKB w latach 2018-2023 wskazują, iż Polska w dalszym ciągu znajdować się będzie w grupie europejskich gospodarek o wysokiej dynamice wzrostu.

Analizy IMF w horyzoncie pięcioletnim (2018-2023) wskazują jednak, iż **średnia procentowa dynamika zmian polskiego PKB oscylować będzie w granicach 3,1%,** co znacza wzrost o 0,1 p.p. w porównaniu do poprzedniej projekcji (2017-2022). Analitycy studzą optymizm wskazując, iż tegoroczny, rekordowy poziom wzrostu polskiego PKB nie zwiastuje długofalowego trendu – niebawem ulegnie bowiem korekcie w wyniku możliwej zmiany cyklu koniunkturalnego w najbliższych latach.

▶ PROGNOZY

Analizując prognozy co do najszybciej rozwijających się europejskich gospodarek (na lata 2018-2023) widać, iż najlepsze perspektywy rysują się przedgospodarką Malty, która zajmowała w ubiegłorocznym zestawieniu 4. miejsce. Prognozowany wzrost dynamiki maltańskiego PKB wynosi 4%.

Pięcioletnia prognoza dotycząca najwolniej rozwijających się europejskich gospodarek przynosi kilka niespodzianek. Choć IMF prognozuje, iż najwolniej rozwijającą się

Średnia procentowa dynamika zmian PKB (prognoza na lata 2018–2023)

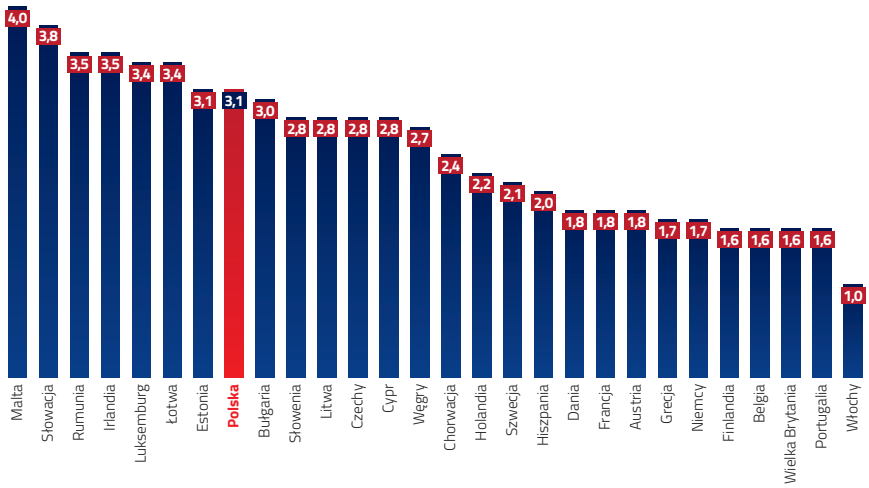

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

europejską gospodarką będą Włochy (obecnie 1% wzrost w porównaniu do 0,8% notowanych w dotychczasowych prognozach), to na przedostatnie miejsce spadnie Portugalia z wynikiem 1,6% (we wcześniejszym zestawieniu prognoza była jeszcze słabsza – wyniosła bowiem 1,2%). Prognozy sugerują także, iż znaczący spadek dotknie gospodarkę brytyjską, której średnie tempo wzrostu w najbliższych 5 latach wyniesie zaledwie 1,6%, choć tutaj należy pamiętać o trudnych do przewidzenia, długofalowych skutkach Brexitu.

Poziom inflacji

Wskaźnik inflacji na przestrzeni ostatnich 5 lat w przypadku Polski charakteryzuje się relatywnie wysoką dynamiką. W latach 2011-2013 poziom inflacji wykazywał wartości dodatnie, podczas gdy w latach 2014-2016 w Polsce, wg analizy OECD, widoczna była nieznaczna deflacja. Od 2017 roku Polska ponownie zaczęła notować inflację (2,0% w 2017 roku) i trend ten, zgodnie z prognozami NBP, najprawdopodobniej utrzyma się także w 2018 roku osiągając prognozowany poziom 2,5%.

▶ MINIONE PIĘCIOLECIE

Analizując pięcioletnią perspektywę czasową, Polska pod względem poziomu cen znajduje się w grupie krajów o najniższym wskaźniku inflacji w Europie (piąta pozycja od końca z wynikiem 0,3%). Najwyższy wzrost cen odnotowano w Estonii (1,7%) oraz Austrii i Wielkiej Brytanii (po 1,5%). Z kolei deflacja odczuwalna była na Cyprze (-0,5%) oraz w Grecji i Bułgarii (-0,4%).

W przypadku Polski, średni poziom inflacji w pięcioletniej perspektywie mieści się w przedziale określonym w polityce pieniężnej jako cel inflacyjny (2,5% z odchyleniem o 1%). Prognozy przygotowane przez analityków IMF sugerują, iż poziom inflacji w Polsce nadal będzie rósł, w dynamice podobnej do tej z 2018 roku czyli 2,5%. W przypadku krajów strefy euro, cel inflacyjny określony został przez Europejski Bank Centralny (EBC) na poziomie poniżej 2% w ujęciu rocznym.

Średni poziom inflacji (dane za lata 2012–2017)

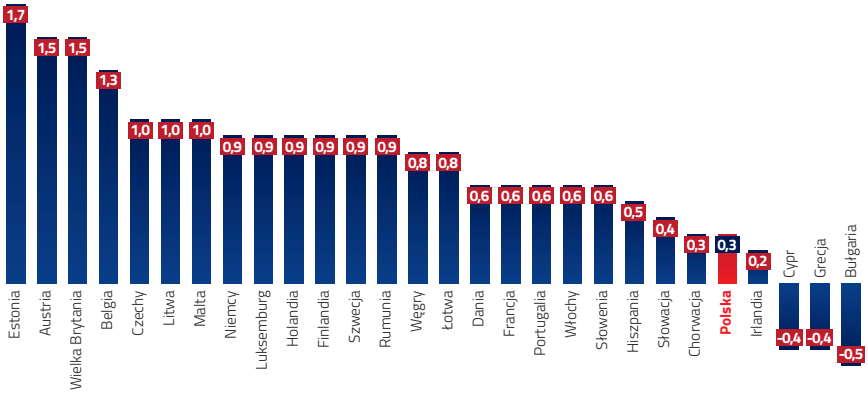

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

▶ PROGNOZY

Zdaniem analityków, najwyższy poziom inflacji w latach 2018-2023, wśród krajów europejskich osiągnie Rumunia z wynikiem 3,4%. Na dalszych pozycjach znajdą się odpowiednio Węgry (3%), oraz Łotwa i Polska (2,5%). W opinii analityków w ciągu najbliższych kilku lat żaden kraj nie osiągnie ujemnych poziomów inflacji, a najmniej dynamicznie ceny będą rosły we Włoszech, w Grecji (1,4%) oraz Irlandii (1,6%).

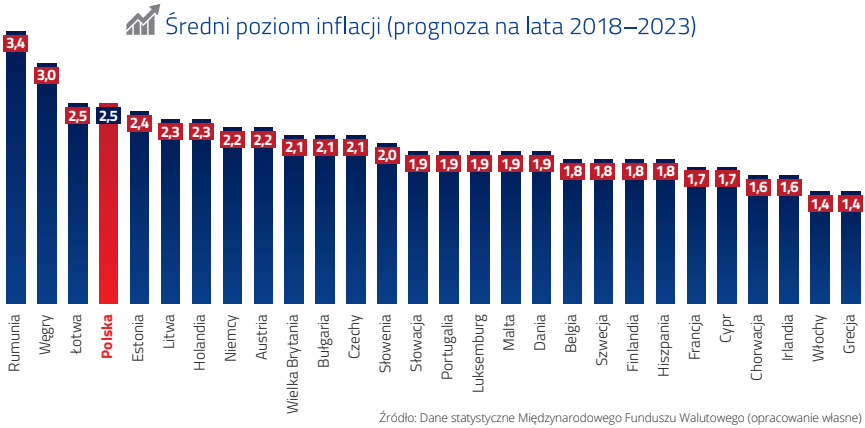

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

Bilans handlowy – eksport i import

▶ SALDO WYMIANY HANDLOWEJ

Rzeczywisty obraz zachodzących zmian uzyskamy dopiero porównując prognozy dotyczące wzrostu poziomu eksportu z tymi odnoszącymi się do importu. Obecnie w bilansie handlowym następuje bowiem istotna zmiana. W latach 2012-2017 wartość eksportu wzrastała szybciej niż wartość importu - średniorocznie różnica ta wynosiła 1,2 p.p. Natomiast w prognozach na lata 2018-2023 to poziom importu rośnie szybciej niż eksportu – różnica ta wynosi 0,4 p.p. Wskazuje to na to, iż w długiej perspektywie saldo między importem, a eksportem zmieniło się. Różnica ta ma być największa na przestrzeni najbliższych dwóch lat. Biorąc pod uwagę, iż już w ostatnich latach wartość importu i eksportu były do siebie zbliżone, w najbliższym czasie możemy spodziewać się ujemnego salda wymiany handlowej."

▶ PERSPEKTYWA PIĘCIOLETNIA – EKSPORT

Bilans handlu zagranicznego, w dynamicznej sytuacji międzynarodowej jest jednym z ciekawszych wskaźników. Tempo wzrostu polskiego eksportu na przestrzeni ostatnich 5 lat było wyraźnie zróżnicowane, choć we wszystkich latach wskaźnik notował wartości dodatnie. W latach 2012-2016 polski eksport systematycznie rósł w ujęciu rok do roku (z poziomu 4,6% w roku 2012 do poziomu 8,8% w roku 2016). W samym 2017 r. wskaźnik ten zanotował znaczący spadek (o 2,2 p.p. do poziomu 6,6%), przez co średnia za cały ten okres wyniosła 6,8%.

Spośród pozostałych krajów UE najwyższą pięcioletnią dynamikę wzrostu eksportu zanotowała Irlandia (11,6%). Oznacza to wzrost o ponad 1,7 p.p. w porównaniu do perspekty-

wy 2011-2016, gdy średnia ta wyniosła 9,9%. Powodów do narzekań w tym zestawieniu nie ma również Rumunia, która podobnie jak w ostatnim zestawieniu, zanotowała 8,6%. Polska znalazła się na czwartej pozycji z wynikiem (6,8%) awansując o dwie pozycje w porównaniu do średniej za lata 2011-2016.

Średni procentowy wzrost eksportu (w latach 2012–2017)

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

▶ PROGNOZOWANA DYNAMIKA – EKSPORT

Prognozy na lata 2018 -2023 wskazują, iż dynamika wzrostu polskiego eksportu będzie dalej rosła a 6,4-procentowy wzrost dynamiki eksportu może zapewnić naszemu krajowi miejsce w pierwszej trójce krajów UE. Oznacza to także wzrost o prawie 0,5 p.p. w stosunku do dotychczasowych prognoz. Od krajów charakteryzujących się najszybszym wzrostem PKB – Rumunii (6,5%) i Słowacji (6,4%) Polskę dzielić będą zatem jedynie symboliczne wartości.

Średni procentowy wzrost eksportu (prognoza na lata 2018–2023)

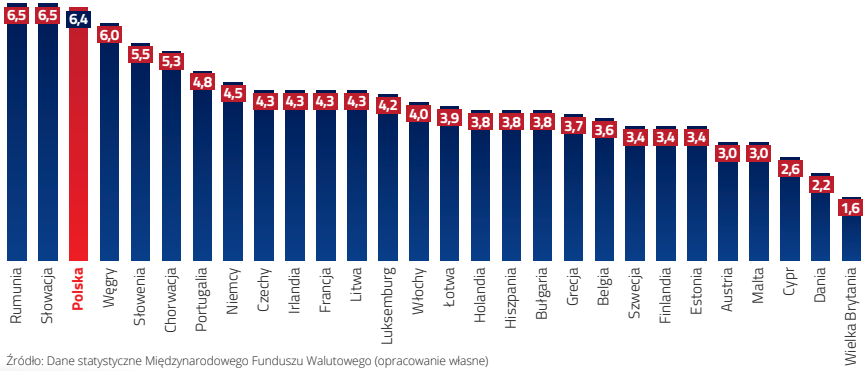

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

Krajami o najwolniejszej dynamice eksportu w dalszym ciągu pozostaną Cypr (2,6%), Dania (2,2%) oraz Wielka Brytania (1,6%). Kraje te zajmowały podobne pozycje także w poprzednich prognozach.

▶ PERSPEKTYWA PIĘCIOLETNIA – IMPORT

Dynamika wzrostu w obszarze importu, w przypadku Polski, także nie była jednorodna na przestrzeni ostatnich lat. Choć w 2012 roku wskaźnik ten notował wartości ujemne (-0,3%), to sytuacja ta nie powtórzyła się już w kolejnych latach i polski import notował systematyczny wzrost, w szczególności w roku 2014, gdy wskaźnik ten osiągnął rekordowe 10%. W wyniku znacznych wahań, średnia dynamika wzrostu w obszarze importu na przestrzeni ostatnich 5 lat oscyluje w granicach 5,6% lokując Polskę w czołowej piątce najbardziej dynamicznych krajów EU w tym aspekcie. W 2017 r. import nadal wzrastał osiągając średni poziom 7,7% i na 2018 rok analitycy IMF zakładają utrzymanie się tej tendencji (9%).

Liderem w obszarze importu w perspektywie kolejnych 5 lat nadal pozostaje Irlandia; kraj ten zajmował także pozycję lidera w ubiegłorocznym zestawieniu. W tegorocznej perspektywie natąpiły zmiany na 2. i 3. pozycji rankingu. Rumunia (7,4%) oraz Litwa (6,9) wyprzedziły dotychczasowych liderów – Luksemburg i Estonię. Największe europejskie gospodarki w obecnym zestawieniu zanotowały niewielkie spadki – niemiecki i francuski import skurczył się o 0,4 p.p. Rekordowy spadek zanotował natomiast import brytyjski – rozwija się on wolniej o ponad 1,4 p.p. w stosunku do ubiegłorocznego zestawienia.

Średnia procentowa dynamika zmian w imporcie (w latach 2012–2017)

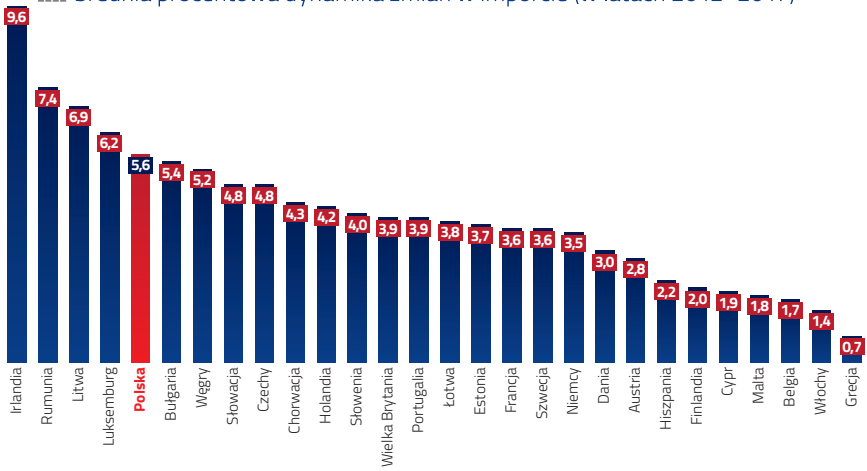

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

Analizując horyzont czasowy minionych 5 lat, na ostatnim miejscu pod względem importu w dalszym ciągu plasuje się gospodarka grecka z 0,7% poziomem wzrostu. Jest to zmiana pozytywna w stosunku do ubiegłorocznego zestawienia – wtedy bowiem grecki import notował wartości ujemne (-1,5%). Kolejne miejsca – licząc od końca rankingu - zajmują Włochy (średni poziom importu 1,4%; wzrost w stosunku do ubiegłorocznego zestawienia o 0,9 p.p.) oraz Belgia (średni poziom importu 1,7%; spadek poziomu importu w stosunku do zeszłorocznego zestawienia o 0,4 p.p.). Słabnące wyniki makroekonomiczne Włoch dobitnie pokazują wpływ pozaekonomicznych aspektów na kondycję finansową państwa.

▶ PROGNOZOWANA DYNAMIKA – IMPORT

Prognozy dla polskiego importu na kolejne lata wyglądają optymistycznie. Analitycy IMF sugerują, iż nasz kraj może nawet osiągnąć pozycję lidera rankingu w przypadku utrzymania średniej importu na poziomie 6,8%. Zaraz za Polską znajdą się wtedy Słowenia oraz Węgry (6,6%).

Państwa wyspiarskie w dalszym ciągu notują najmniejsze dynamiki importu wśród państw UE. Wielka Brytania kolejny rok zamyka zestawienie z 1,1% współczynnikiem wzrostu importu (oznacza to jednocześnie wzrost w stosunku do ubiegłorocznego zestawienia o 0,4 p.p.).

Średnia procentowa dynamika zmian w imporcie (prognoza na lata 2018–2023)

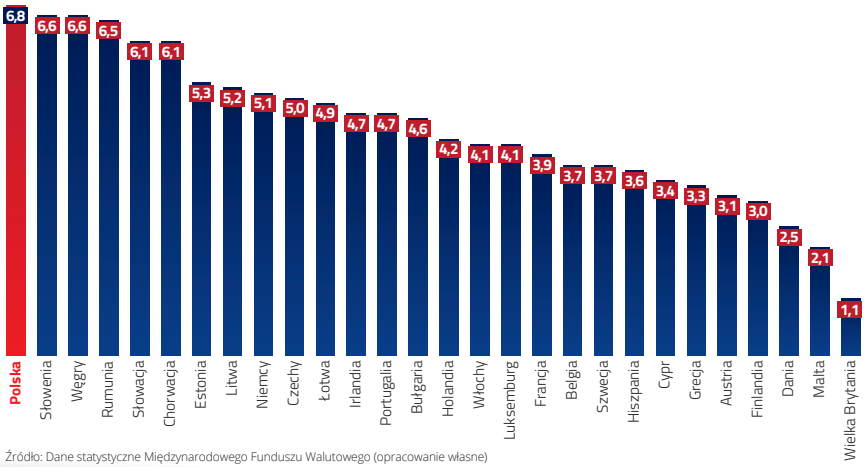

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

Bezrobocie

Poziom bezrobocia to jeden z kluczowych wskaźników obrazujących nie tylko zdolność danej gospodarki narodowej do efektywnego wzrostu, lecz także stopień jej odporności (elastyczności) w stosunku do dynamicznie zmieniających się uwarunkowań rynkowych. Faktyczny wymiar bezrobocia może okazać się także inny, gdy przeanalizowane zostaną dane dot. zatrudnienia w poszczególnych sektorach gospodarki. W Polsce np. pomimo stosunkowo niskiego poziomu bezrobocia widoczne jest zjawisko „braku rąk do pracy" w wielu sektorach kluczowych dla

11% Polaków w 2018 r. rozważa emigrację w celach zarobkowych

25% osób decydujących się na emigrację zarobkową deklaruje, iż nie planuje wracać do Polski

75% Polaków całkowicie odrzuca możliwość emigracji zarobkowej (to najwyższy wynik w historii badań)

Uwarunkowania polityczno-ekonomiczne sprawiły, że Wielka Brytania nie jest już najczęstszym kierunkiem emigracji Polaków.

Niemal **75%** imigrantów zarobkowych deklaruje, że nie planuje zostawać w Polsce na stałe

Imigranci zarobkowi w 2018 roku są zatrudnieni w co **10-tej** polskiej firmie

89% Polaków deklaruje, iż nie obawia się, iż imigranci zarobkowi mogą odebrać im pracę

14% firm deklaruje, iż w celu zapełnienia luk kadrowych będzie poszukiwało pracowników innej narodowości niż polskiej

Źródło: Raport Work Service „Migracje zarobkowe Polaków", Edycja 8 – Maj 2018

Czy rozważa Pan/Pani emigrację zarobkową w ciągu najbliższych 12 miesięcy?

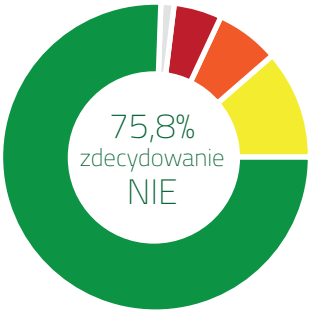

- 5,1% Zdecydowanie tak
- 6,7% Raczej tak
- 11,2% Raczej nie
- 75,8% Zdecydowanie nie
- 1,2% Nie wiem

Źródło: Raport Work Service „Migracje zarobkowe Polaków", Edycja 8 - Maj 2018

sprawnego funkcjonowania nowoczesnego państwa (ochrona zdrowia, bankowość, informatyka etc.). Ponadto analitycy komentują, iż polscy pracodawcy ze wszystkich sektorów gospodarczych w celu zagwarantowania płynności operacyjnej swoich przedsiębiorstw coraz częściej decydują się na zatrudnianie emigrantów zarobkowych.

Czy rozważa Pan/Pani emigrację zarobkową w ciągu najbliższych 12 miesięcy?

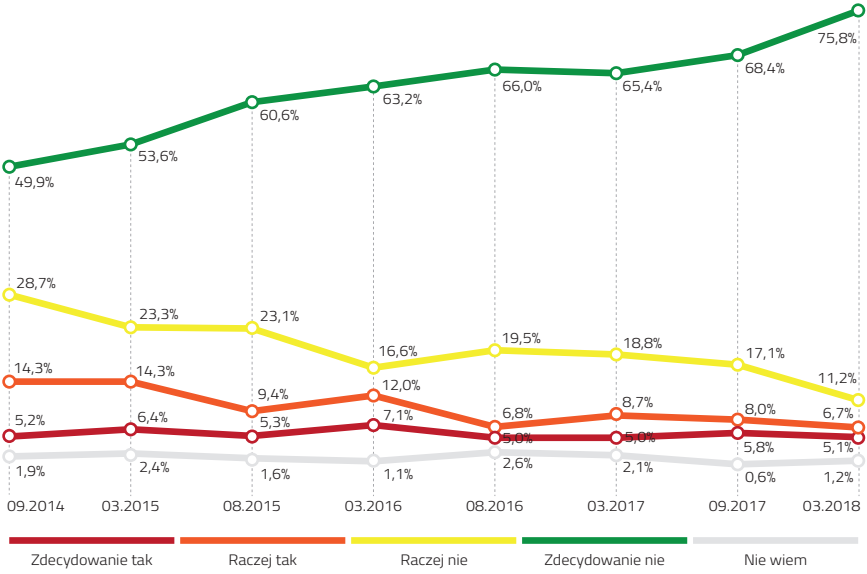

Źródło: Raport Work Service „Migracje zarobkowe Polaków", Edycja 8 - Maj 2018

Na jak długo zdecydował(a) by się Pan/Pani wyjechać?

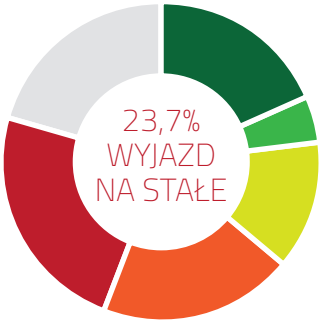

- 18,4% Na ok. 3 miesiące
- 4,8% Na ok. pół roku
- 13,0% Na ok. rok
- 19,8% Na kilka lat
- 23,7% Na stałe
- 20,3% Nie wiem/trudno powiedzieć

Źródło: Raport Work Service „Migracje zarobkowe Polaków", Edycja 8 - Maj 2018

Do Polski kieruje się ponad

40%

wszystkich obywateli Ukrainy
decydujących się
na emigrację zarobkową

Preferowane kierunki emigracji

31%

Niemcy

15%

Holandia

6%

Wielka Brytania

Profil potencjalnego emigranta

69%
osób mieszka na wsi
albo w mieście
do 100 tys. mieszkańców

51%
to osoby młode między
18 a 34 rokiem życia

31%
pochodzi z centralnej
części Polski

85%
to osoby nieposiadające
wyższego wykształcenia

69%
to osoby posiadające
zatrudnienie

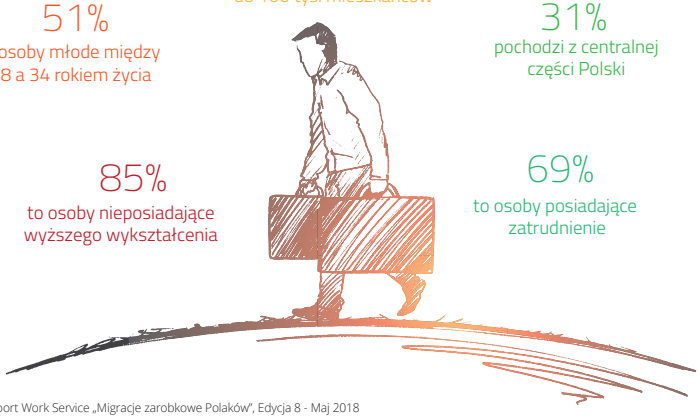

Źródło: Raport Work Service „Migracje zarobkowe Polaków", Edycja 8 - Maj 2018

▶ PERSPEKTYWA PIĘCIOLETNIA

W analizie średniego poziomu bezrobocia wśród państw unijnych w ostatnich 5 latach, Polska plasuje się w połowie zestawienia. Średnia stopa bezrobocia w latach 2012-2017

wyniosła w naszym kraju 8% z silną tendencją malejącą – w 2012 roku średnia stopa bezrobocia wynosiła ponad 10%, a 5 lat później wskaźnik ten spadł o ponad połowę, do niecałych 5%. W pierwszej połowie 2018 roku wskaźnik bezrobocia ponownie wzrósł do poziomu 5,9%, ale do końca roku sytuacja ta może ulec wyrównaniu.

Najwyższe bezrobocie wśród państw unijnych w perspektywie ostatnich 5 lat zanotowała Grecja- 24,7%. Drugim w kolejności europejskim państwem o najwyższym poziomie bezrobocia pozostaje Hiszpania z wynikiem 22,4%. Oba państwa borykają się jednocześnie z niewystarczającym zatrudnieniem wśród osób młodych.

Wśród krajów o najniższym, średnim poziomie bezrobocia niezmiennie plasują się Niemcy z wynikiem 4,7%, a na kolejnej pozycji znalazły się Czechy (5,3%).

Średni poziom bezrobocia w latach (2012–2017)

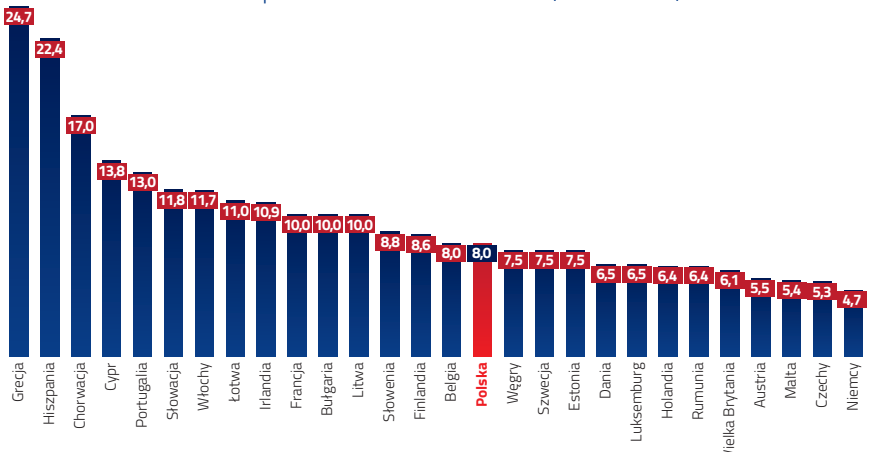

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

▶ PROGNOZOWANA DYNAMIKA ZMIAN

Prognozy IMF dotyczące średniego poziomu bezrobocia w Polsce na najbliższe 5 lat wskazują dalszą tendencję spadkową, która zdaniem analityków, utrzyma się aż do 2022 roku, w którym prognozowane bezrobocie powinno osiągnąć w Polsce rekordowo niski poziom niecałych 4% (3,8%). Gwarantowałoby to Polsce awans do grupy państw europejskich z najniższym bezrobociem - w tym wypadku średni poziom byłby niższy jedynie w Niemczech (3,5%), Czechach (3,4%) oraz na Węgrzech (3,1%).

Prognozowany poziom bezrobocia (średnia za lata 2018–2023)

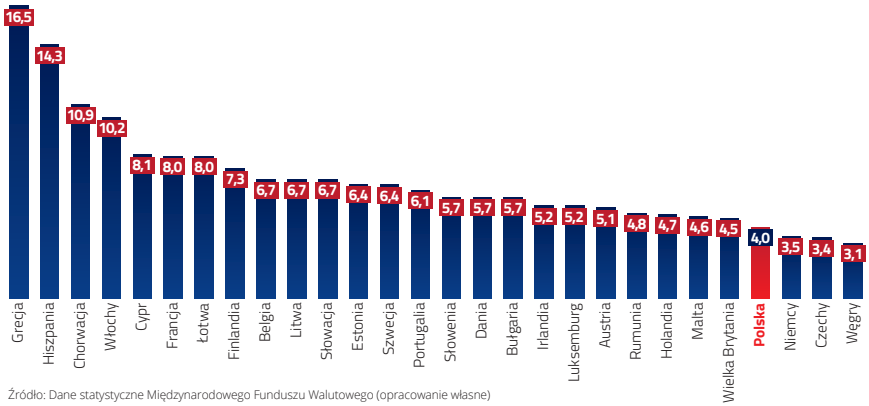

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

Dług publiczny

Ogromną wagę i potencjalne negatywne skutki zachwianej relacji długu publicznego do poziomu PKB obrazuje obecna kondycja makroekonomiczna państw takich ja Grecja, Hiszpania czy Włochy. Przekroczenie bezpiecznego poziomu zadłużenia publicznego niesie za sobą długofalowe skutki, których konsekwencje odczuwalne są przez kilka pokoleń obywateli danego państwa. Zarówno dane historyczne, jak i prognozy poziomu zadłużenia publicznego przez najbliższe 5 lat zwiastują wiele interesujących zmian w europejskim ekosystemie gospodarczym.

Poziom długu publicznego w relacji do PKB w wymiarze procentowym (średnia za lata 2012–2017)

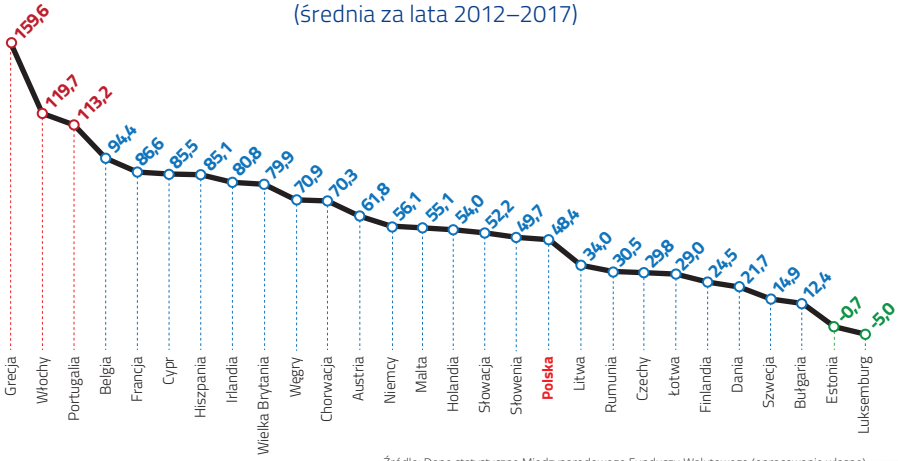

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

▶ PERSPEKTYWA PIĘCIOLETNIA

Współczynnik długu publicznego w relacji do PKB w przypadku Polski systematycznie spada w ostatnim pięcioleciu. W 2012 r. Wskaźnik ten wynosił ponad 66%, tymczasem w 2017 roku jego wartość spadła o prawie 20 p.p. do poziomu 46,2%. Średnia za ostatnie 5 lat wyniosła zatem 48,4%.

Spośród innych krajów UE najwyższy współczynnik długu publicznego w relacji do PKB zanotowała Grecja – w tegorocznym zestawieniu wyniósł on 159,6%, choć porównując do ubiegłorocznej edycji rankingu wartość ta znacznie spadła, o ponad 16 p.p. Za Grecją, niezmiennie plasują się Włochy z wynikiem 119% (w tym wypadku wartość ta spadła o 8,5 p.p.).

Tegoroczne zestawienie przyniosło także zmiany w obszarze państw o najniższym stosunku zadłużenia do PKB. Zestawienie zamyka obecnie Luksemburg a podobny, ujemny wynik zanotowała także Estonia. W jej przypadku współczynnik wyniósł jednak wartość -0,7%.

▶ PROGNOZOWANA DYNAMIKA ZMIAN

Prognozy sugerują, iż współczynnik poziomu długu publicznego do PKB w przypadku Polski zachowa trend spadkowy. W samym 2017 roku wyniósł on 46% i w ostatnim roku pię-

Poziom długu publicznego w relacji do PKB w wymiarze procentowym
(średnie wartości prognozowane na lata 2018–2023)

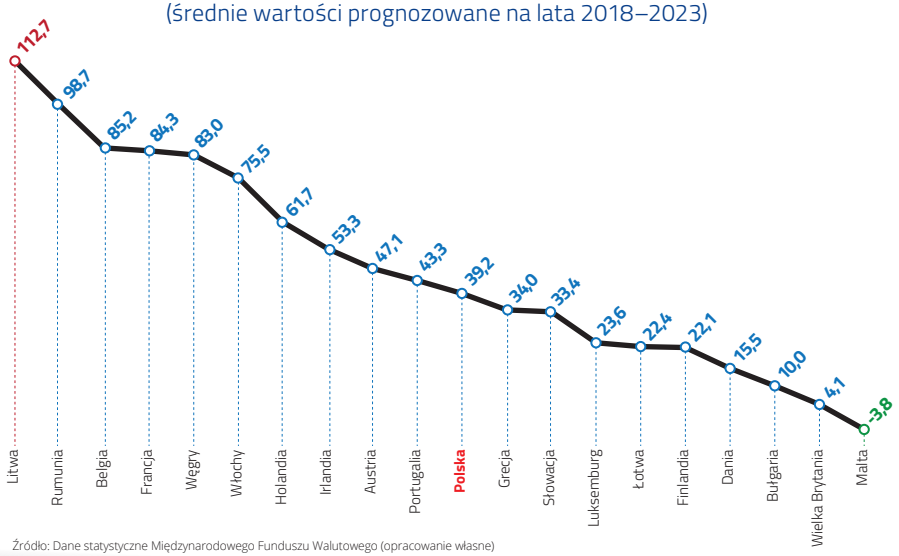

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

cioletniej prognozy powinien wynieść 34%. Średnia dla tego współczynnika na najbliższe 5 lat wyniosła zatem 39,2%. Plasuje to Polskę w połowie stawki unijnych krajów.

Oszczędności krajowe w relacji do PKB

▶ PERSPEKTYWA PIĘCIOLETNIA

Analizując dynamikę zmian średniej stopy oszczędności na przestrzeni ostatnich 5 lat widać, że Polska, pomimo sprzyjających czynników wewnętrznych ponownie notowana jest na jednym z ostatnich miejsc spośród krajów Unii. Od lidera, tj. kraju charakteryzującego się najwyższym poziomem oszczędności - Holandii (28,7%) dzieli nas nadal różnica przekraczająca 10 p.p., choć na przestrzeni lat widoczny jest trend wzrostowy (z poziomu 17,3% w 2012 do 20% w 2017 roku). Najniższy poziom oszczędności odnotowano w Grecji, gdzie wyniósł on 9,8%. W przypadku Hellady, wskaźnik ten poprawił się jednak w stosunku do dotychczasowych wyliczeń o ponad 1 p.p.. Zmiany w zestawieniu objęły także Irlandię (27,8%), która wyprzedziła Niemcy (27,2%), awansując jednocześnie na czwartą pozycję. Na drugim i trzecim miejscu, bez zmian są Szwecja i Dania.

Średnia procentowa stopa oszczędności (w latach 2012–2017)

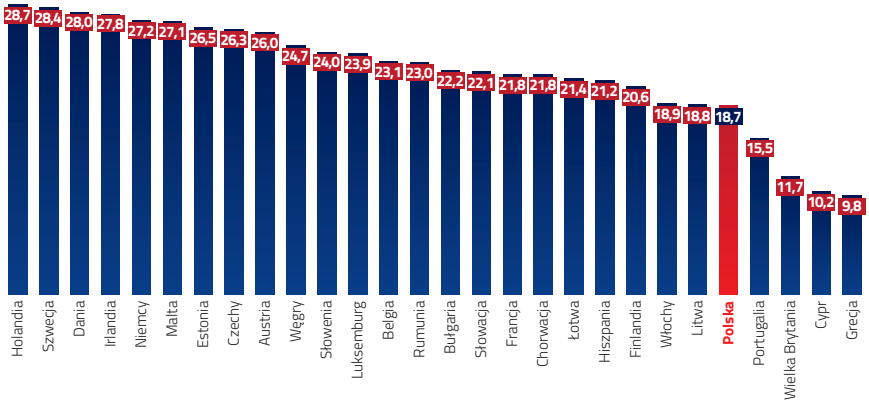

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

▶ PROGNOZOWANA DYNAMIKA ZMIAN

Prognozy IMF wskazują, iż stopa oszczędności w przypadku Polski w dalszym ciągu będzie systematycznie rosnąć w stabilnym tempie, zapewniając nam awans o kilka pozycji. Średnia dynamika wzrostu w perspektywie najbliższych 5 lat wyniesie w przypadku Polski 20,6%, co oznacza wzrost o ponad 2 p.p. w stosunku do ubiegłorocznego zestawienia.

Znaczący, 3,5-procentowy wzrost średniej stopy oszczędności w tegorocznej edycji prognoz zanotuje Malta, która znajdzie się zaraz za liderem rankingu. Na pierwszym miejscu utrzyma się Irlandia (35%), choć dynamika prognozowanego wzrostu ulegnie osłabieniu w stosunku do zeszłego roku (tempo wzrostu wolniejsze o 1,5 p.p. w stosunku do ubiegłorocznego zestawienia).

Prognozy wskazują także na możliwe zmiany wśród krajów o najniższej dynamice wzrostu stopy oszczędności. Ostatnie miejsce w tegorocznym zestawieniu zajęła Wielka Brytania z wynikiem 14,1%, co spowodowało spadek o dwie pozycje w stosunku do ubiegłorocznych prognoz. Swoje pozycje w rankingu tym samym umocniły Cypr (14,2%) i Grecja (14,4%).

Średnia procentowa stopa oszczędności (prognoza na lata 2018–2023)

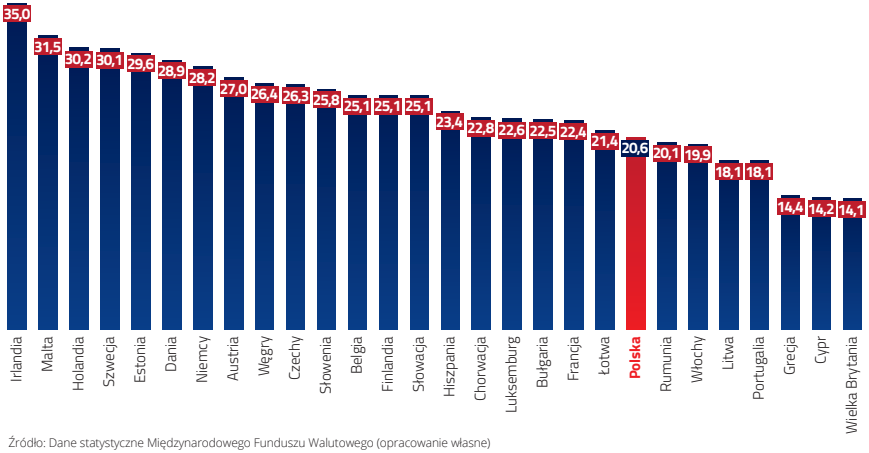

Źródło: Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego (opracowanie własne)

Sektor bankowy

Kredyty

Pod względem wartości kredytów udzielonych klientom przez polski sektor bankowy, nasz kraj plasuje się w środku europejskiej stawki z wynikiem ponad 301, 7 mld Euro. Największą wartość kredytów spośród europejskich systemów finansowych odnotowała Francja z wynikiem 4 929 mld euro. Drugie miejsce pod względem wartości udzielonych kredytów zajęły Niemcy z wynikiem 4 908,8 mld euro. Najniższą wartość kredytów w tegorocznym zestawieniu miały Malta (18,6 mld euro) oraz Łotwa (19,8 mld euro). W ujęciu całościowym, akcja kredytowa w europejskim systemie bankowym w 2017 roku zanotowała rekordowy

Wartość kredytów udzielonych przez europejskie instytucje finansowe (w mld euro)

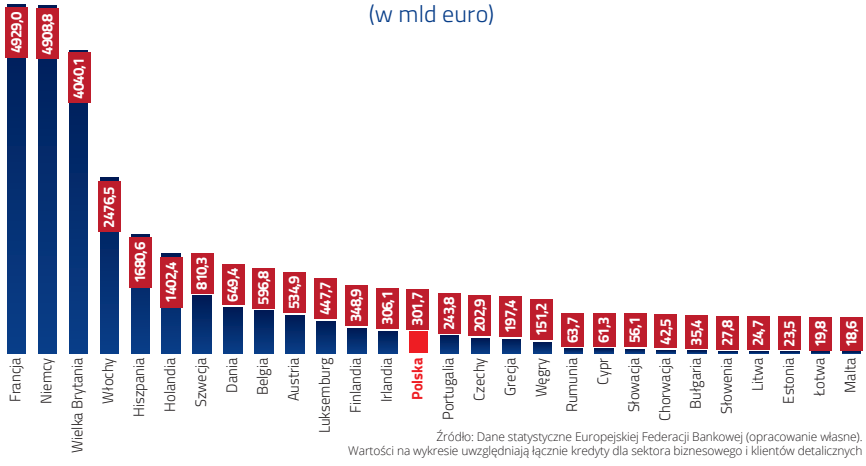

Źródło: Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej (opracowanie własne).
Wartości na wykresie uwzględniają łącznie kredyty dla sektora biznesowego i klientów detalicznych

Procentowy udział kredytów nieregularnych (dane za rok 2017)

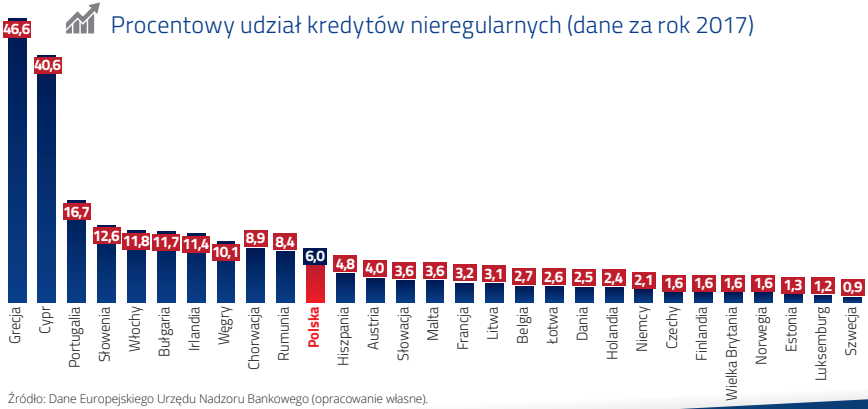

Źródło: Dane Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (opracowanie własne).

wzrost – o ponad 3,9% (przewyższając tym samym dotychczasowy rekord z 2011 roku). W obszarze kredytów dla gospodarstw domowych, wyniki wzrosły natomiast o 2,5 p.p. w ujęciu rocznym, co oznacza także wzrost przez trzeci rok z rzędu.

Udział kredytów nieregularnych

Udział kredytów nieregularnych, czyli niespłacanych w terminie umownym, w portfelach europejskich banków jest zróżnicowany. W przypadku sektorów o wysokim poziomie

Średni udział kredytów nieregularnych w portfelach europejskich banków

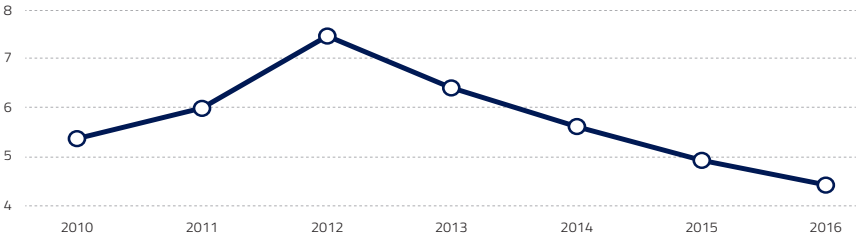

Źródło: Dane Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (opracowanie własne).

Udział kredytów nieregularnych w portfelach europejskich banków

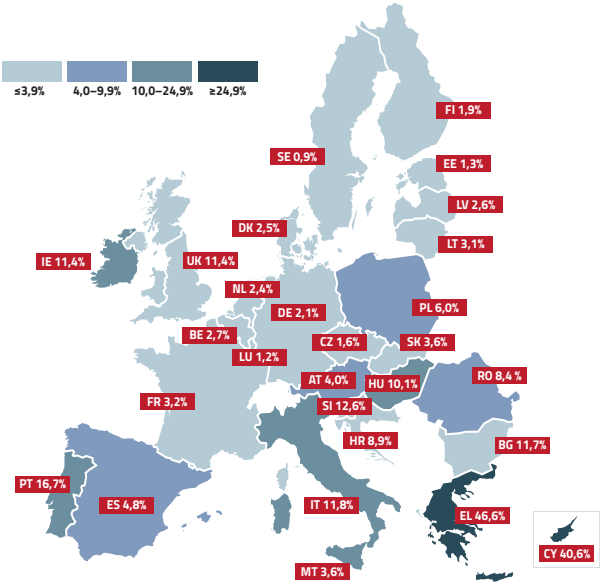

Źródło: Dane Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (opracowanie własne).

kredytów nieregularnych, widoczna jest silna korelacja z niższym od prognozowanego poziomem ROE. W tegorocznym zestawieniu, kraje o najwyższym stosunku kredytów nieregularnych do całości portfela kredytowego to Grecja (46,6%) oraz Cypr (40,6%). Polska plasuje się w połowie europejskiego zestawienia z wynikiem około 6% nieregularnych kredytów w całym portfelu kredytowym. Porównując z latami ubiegłymi, niepokojący wydaje się rosnący udział tego typu kredytów w portfelach polskich banków. W 2015 r. Kredyty nieregularne stanowiły około 4% wszystkich kredytów, podczas gdy w 2016 r. Poziom ten wzrósł do około 6,2% Najniższy poziom kredytów nieregularnych w portfelu kredytowym zanotowała Szwecja (0,9%) oraz Luksemburg (1,2%). W obszarze kredytów nieregularnych (średnia europejska) od 2012 roku obserwowana jest jednak tendencja spadkowa - obecnie średnia europejska wynosi około 4,5% w stosunku do prawie 8% w roku 2012.

Dane dotyczące nasycenia kredytami mieszkaniowymi

Z analiz ekspertów wynika, iż charakterystycznym elementem systemów finansowych w Europie Środkowo-Wschodniej jest niskie nasycenie rynku kredytami mieszkaniowymi. Polska wg danych Europejskiej Federacji Bankowej znajduje się w grupie państw, których większość obywateli finansuje swoje potrzeby mieszkaniowe w sposób inny niż przy pomocy kredytów hipotecznych (np. zakup mieszkania za gotówkę, dziedziczenie etc.). Z danych wynika, iż w naszym kraju stosunek kredytów hipotecznych do całości PKB wynosi jedynie 21%. W stopniu mniejszym od Polaków tę formę kredytowania potrzeb mieszkaniowych wykorzystują jedynie Węgrzy i obywatele Rumunii. Najwięcej kredytów na cele mieszkaniowe zaciąganych jest w Holandii (95% współczynnik w relacji do PKB) oraz Danii (89% w relacji do PKB).

Wartość kredytów hipotecznych w relacji do PKB
(procentowo; dane za rok 2017)

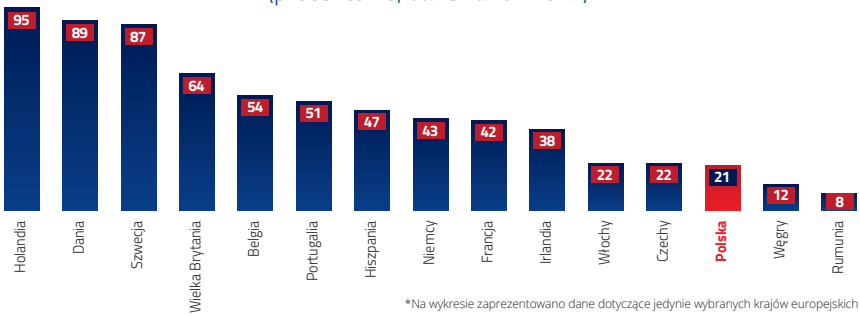

*Na wykresie zaprezentowano dane dotyczące jedynie wybranych krajów europejskich

Usługi finansowe dla sektora MŚP

Analiza specyfiki i uwarunkowań gospodarek rejonu Europy Środkowo-Wschodniej pokazuje, iż jednym z kluczowych czynników wpływających zarówno na tempo, jak i prognozowany czas trwania wzrostu gospodarczego jest dynamika rozwoju przedsiębiorstw z sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP). To właśnie ich dynamiczny i nieskrępowany rozwój stanowi podstawowe „koło napędowe" europejskich gospodarek, w których poszczególne gałęzie gospodarki katalizują swój wzajemny wzrost. Rozwój i procesy inwestycyjne w ramach tego sektora opierają się w coraz większym stopniu na finansowaniu dłużnym; większość polskich przedsiębiorstw deklaruje, iż bez kredytów nie mogłaby pozwolić sobie na tak dynamiczny rozwój, a w efekcie nie byłaby w stanie efektywnie rywalizować ze swoją zagraniczną konkurencją. Raport ośrodka INDICATOR zrealizowany we współpracy z ZBP pokazuje jednak, iż perspektywy finansowe polskiego sektora MŚP mogą rodzić

Proszę oszacować koniunkturę na produkty i usługi Pana(i) firmy w latach 2018–2019

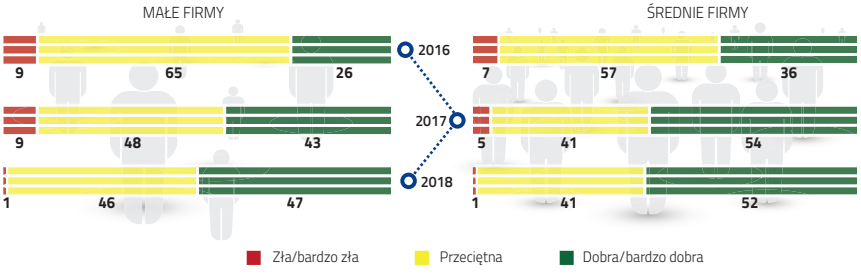

Źródło: Badanie Centrum Badań Marketingowych Indicator „Mikro, małe i średnie firmy o usługach finansowych".

Jak Pan(i) ocenia aktualne warunki wspierania mikro, małych i średnich firm w Polsce?

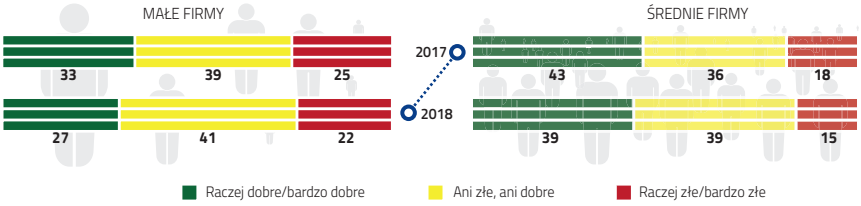

Źródło: Badanie Centrum Badań Marketingowych Indicator „Mikro, małe i średnie firmy o usługach finansowych".

Źródła finansowania działalności przedsiębiorstw

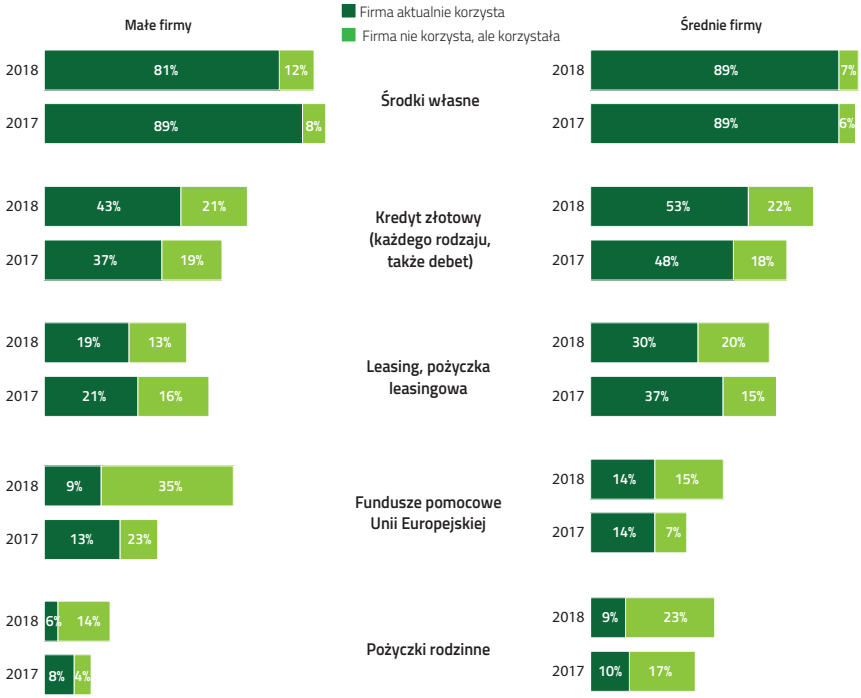

Źródło: Badanie Centrum Badań Marketingowych Indicator „Mikro, małe i średnie firmy o usługach finansowych".

pewne powody do niepokoju. Mimo, iż około 50% ankietowanych przedsiębiorców uważa, iż koniunktura gospodarcza w 2018 utrzyma się na dobrym lub bardzo dobrym poziomie, to jednak jedynie aż 27% z nich (w przypadku małych firm) i 39% (w przypadku średnich firm) uważa, iż wsparcie oferowane przez ekosystem gospodarczy pozwoli na „satysfakcjonujący" rozwój ich firmy w przyszłości.

Choć prawie 81% właścicieli małych firm i 89% właścicieli średnich firm deklaruje, iż pokrywa bieżące koszty operacyjne ze środków własnych, to od 2017 roku coraz więcej przedsiębiorców decyduje się na zaciąganie kredytów – zarówno na cele inwestycyjne, jak i pokrycie wydatków związanych z bieżącą działalnością.

Przeważająca większość wniosków przedsiębiorców w których ubiegali się oni o kredyt na prowadzenie działalności została rozpatrzona pozytywnie – wskaźnik ten na przestrzeni ostatnich 3 lat wynosił 87% zarówno dla małych, jak i średnich firm.

Depozyty

Pomimo niskich wartości stóp procentowych w wielu europejskich krajach (m.in. W Polsce), średnia wartość depozytów w europejskim systemie finansowym systematycznie wzrasta. W tym roku współczynnik wzrostu (wszystkie typy depozytów) osiągnął rekordowy poziom 3,1%, przewyższając dotychczasowy rekord z 2012 roku. Depozyty europejskich gospodarstw domowych wzrosły natomiast o 2,9 p.p. w ujęciu rocznym. Na czele pod względem depozytów, podobnie jak w ubiegłym roku Niemcy (4 765,9 mld euro; wynik ten poprawił się o niecałe 150 mld euro), Francja (4355,3 mld euro; wynik lepszy o ponad 300 mld euro) oraz Wielka Brytania (3849,6 mld Euro; wynik lepszy o niecałe 100 mld Euro). Polska pod względem wartości depozytów znajduje się w środku europejskiej stawki z wynikiem 297,6 mld Euro (w ujęciu rocznym jest to wynik lepszy o prawie 28 mld euro).

Wartość depozytów zdeponowanych w europejskich instytucjach fnansowych (w mld euro)

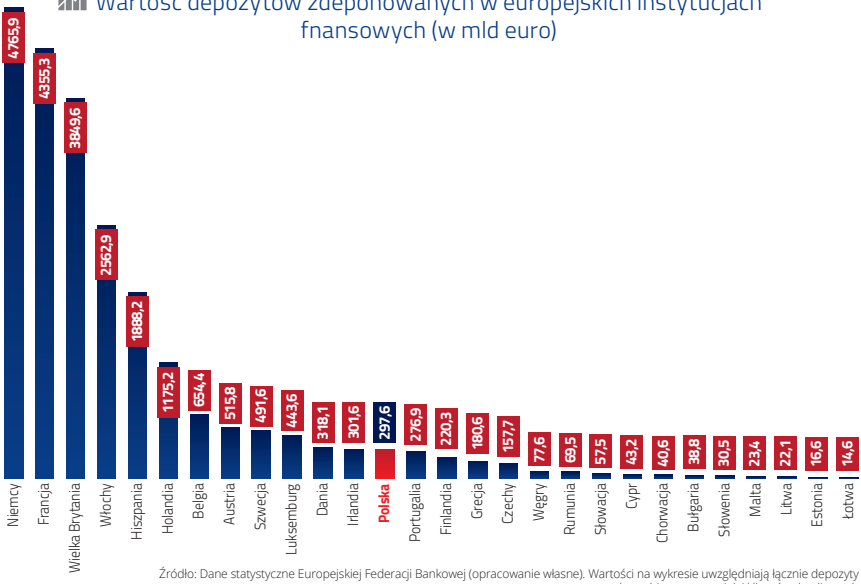

Źródło: Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej (opracowanie własne). Wartości na wykresie uwzględniają łącznie depozyty sektora biznesowego, jak i klientów detalicznych

Liczba banków

W tegorocznym zestawieniu liczby instytucji finansowych funkcjonujących na europejskim rynku kontynuowany jest trend spadkowy, trwający nieprzerwanie od 2007 roku. W ujęciu rocznym liczba europejskich instytucji finansowych spadła o kolejne 5% i oscyluje obecnie w granicy 6,260 banków. Polska pod względem liczby instytucji finansowych, w tegorocz-

Liczba instytucji finansowych funkcjonujących na rynku europejskim

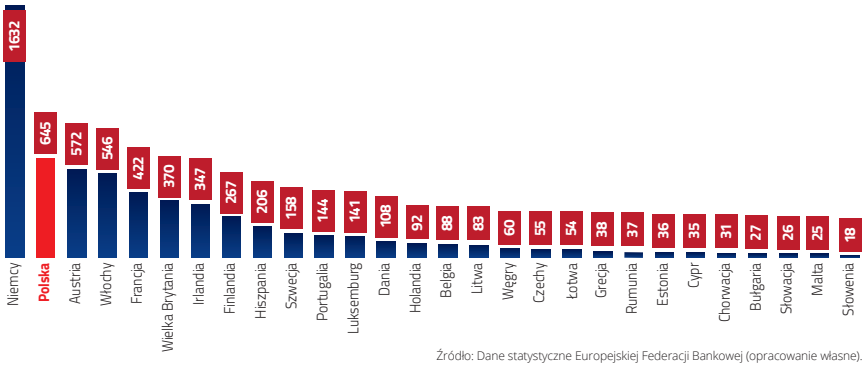

Źródło: Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej (opracowanie własne).

nym zestawieniu zajęła drugie miejsce (645 instytucji). Na podium rankingu w dalszym ciągu utrzymują się Niemcy (1632 instytucji) oraz Austria (572 instytucje). Ostatnie miejsca zajmują Malta (25 instytucji) oraz Słowenia (18 instytucji).

Koncentracja sektora bankowego

Europejski sektor bankowy charakteryzuje się relatywnie wysoką dynamiką zmian w strukturze właścicielskiej. Fuzje i przejęcia w naturalny wpływają także na proporcje i stopień koncentracji lokalnych sektorów bankowych. W wyniku zmian właścicielskich, tegoroczny

Stopień koncentracji sektora bankowego (w procentach)

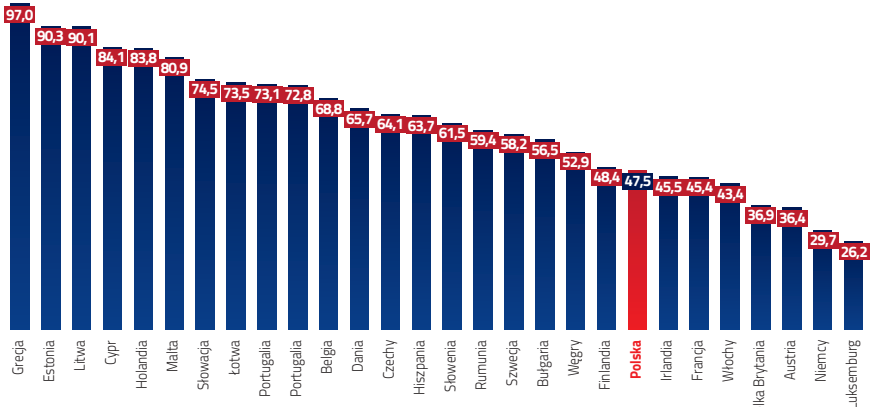

Źródło: Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej (opracowanie własne).

stopień koncentracji polskiego sektora finansowego (współczynnik CR5) wyniósł 47%. Na podium tegorocznego rankingu znalazły się Grecja (97% poziom koncentracji) praz Estonia (90% poziom koncentracji). Najbardziej rozproszony sektor bankowy jest w Luksemburgu (26,2%) oraz Niemczech (29,7%).

Średnia dynamika zmian za lata 2010-2017 w przypadku przodującej Grecji wyniosła 26,3%. Polska w badanym okresie zanotowała wskaźnik na poziomie 4,1%.

Zatrudnienie w sektorze bankowym

W zestawieniu liczby pracowników europejskiego sektora bankowego, w 2017 roku polski sektor bankowy znalazł się na 6. pozycji z zatrudnieniem na poziomie przekraczającym 163 tysięcy pracowników. W ujęciu rocznym oznacza to, iż polski sektor bankowy w 2018 roku zatrudnia około 5000 osób mniej niż w roku ubiegłym. Najwięcej zatrudnionych w sektorze bankowym znajduje się w Niemczech (ponad 619 tysięcy pracowników). Oznacza to spadek o prawie 10 tysięcy osób w ujęciu rok do roku. Kolejne miejsca zajęły Francja (404 tysiące osób; wzrost o 2 tysiące zatrudnionych) oraz Wielka Brytania (353 tysiące osób; spadek o 35 tysięcy osób). Tak znaczący spadek w liczbie pracowników brytyjskiego sektora bankowego, to jeden z najbardziej obrazowych skutków Brexitu. Ranking liczby pracowników sektora finansowego (podobnie jak w ubiegłym roku) zamykają Estonia (4,9 tysięcy osób; liczba bez zmian) oraz Malta (4,9 tysięcy osób; wzrost o 100 osób).

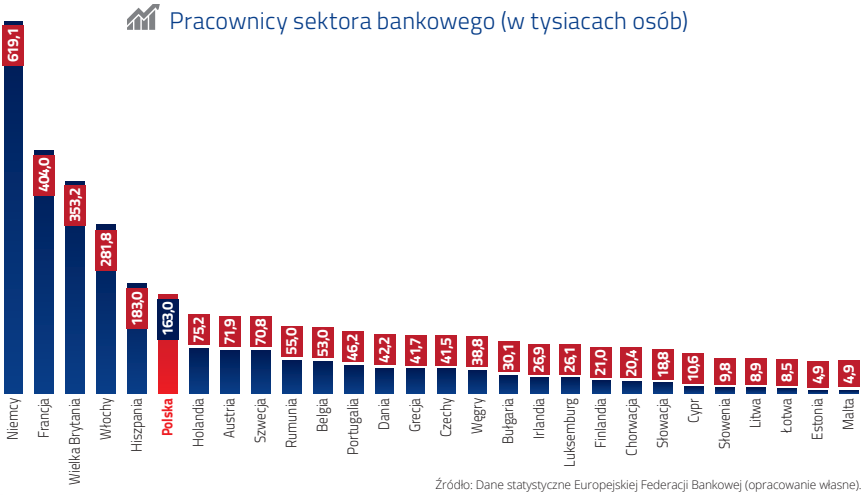

Źródło: Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej (opracowanie własne).

Wskaźnik rentowności banków (ROE)

Tegoroczny wynik lokuje polskie banki w dolnej części rankingu rentowności europejskich sektorów finansowych. ROE polskiego sektora bankowego oscyluje obecnie w granicach 6,9% co oznacza wynik gorszy od ubiegłorocznego o prawie 1 p.p. kon-

ROE europejskich sektorów bankowych (dane za 2017 rok)

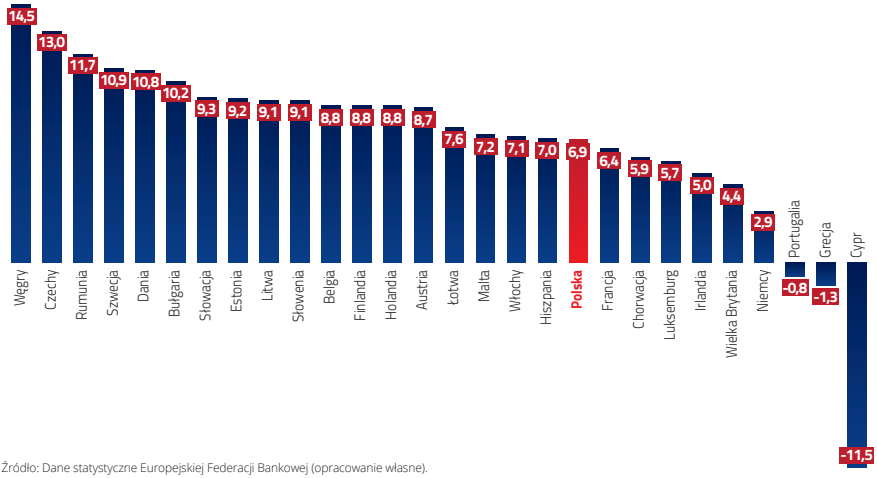

Źródło: Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej (opracowanie własne).

Średnie ROE europejskiego sektora bankowego

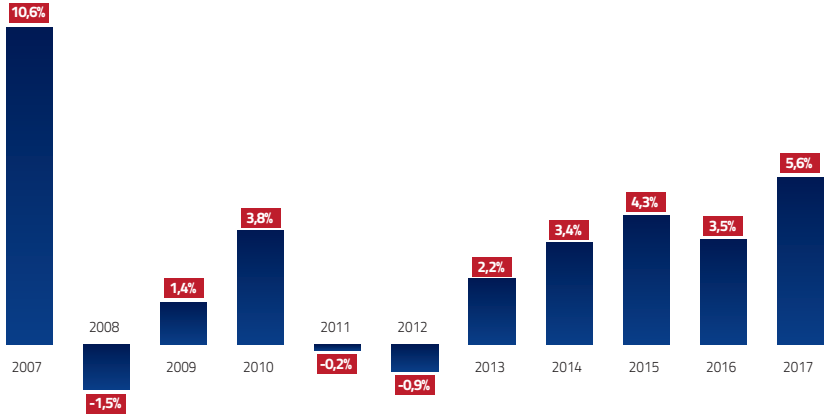

Źródło: Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej (opracowanie własne).

tynuując dotychczasowy trend spadkowy (w 2016 roku poziom ROE wynosił około 11%). Sześć europejskich krajów osiągnęło w obecnym zestawieniu dwucyfrowe ROE, z czego najwyższe udało się osiągnąć instytucjom węgierskim (14,5%) oraz czeskim (13%). Najniższe ROE (podobnie jak w ubiegłorocznym rankingu) zanotowały sektory finansowe Cypru (-11,5%) oraz Grecji (-1,3%). Ujemne ROE zanotowała także Portugalia (-0,8%). Różnica między najwyższym i najniższym ROE w sektorze europejskim wyniosła 26 p.p., co świadczy o większej synergii europejskiego systemu finansowego (rekordowa różnica 101 p.p. zanotowana była w 2013 roku).

Wskaźnik rentowności banków (ROE) w Polsce

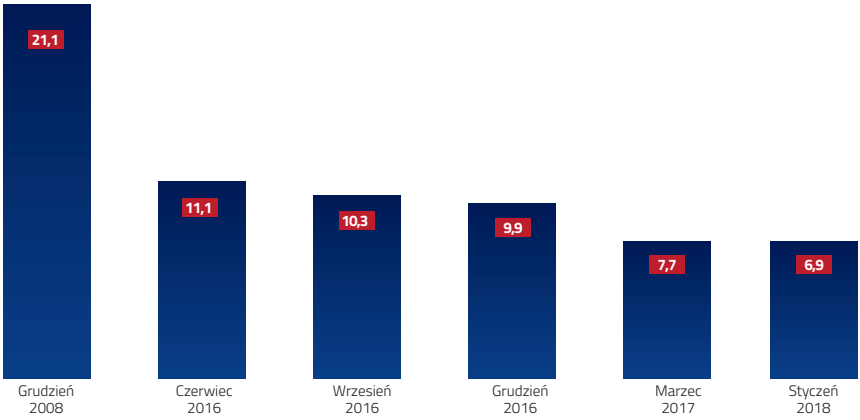

Źródło: Dane statystyczne Komisji Nadzoru Finansowego (opracowanie własne).

Ograniczenia i wyzwania dla sektora finansowego

Dynamiczne zmiany zachodzące w europejskim ekosystemie prawno-finansowym na przestrzeni ostatnich kilku lat wymuszają konieczność redefinicji dotychczasowych modeli funkcjonowania sektora bankowego, tak by mógł w jak najefektywniejszy sposób przygotować się do nadchodzących wyzwań. Zmiany te muszą uwzględniać, zarówno rosnące oczekiwania rynku i klientów – m.in. w ciągła optymalizacja oferty produktowej, wdrażanie najnowszych technologii w obszarze usług płatniczych, czy coraz większa kon-

kurencja cenowa na rynku produktów kredytowych i oszczędnościowych. Powinny też brać pod uwagę wpływ czynników zewnętrznych, niezależnych od sektora finansowego (jak m.in. nowe regulacje prawne na poziomie krajowym i europejskim, wyzwania z obszaru cyberbezpieczeństwa, globalna polityka monetarna i fiskalna). W obliczu tak dużej, i stale rosnącej, liczby ograniczeń i wyzwań dla sektora finansowego, zwłaszcza w Polsce, ale i całej Europie, kluczowe wydaje się jasne określenie grupy czynników stwarzających największe zagrożenie dla stabilności europejskiego sektora finansowego. Wśród nich można wskazać na:

▶ Nadmierne obciążenia finansowe sektora bankowego

Sektor bankowy w Polsce, na przestrzeni ostatnich lat, narażony jest na rosnące koszty operacyjne, które w coraz istotniejszy sposób wpływając na efektywność, rentowność czy płynność finansową całego systemu. Koszty takie, to chociażby tzw. dodatkowy podatek bankowy, opłata ostrożnościowa, wpłaty na Fundusz Ochrony Środków Gwarantowanych, koszty związane z wdrożeniem mechanizmu podzielonej płatności, czy konieczność oferowania klientom tzw. „darmowych" rachunków. Istotny wydatek dla sektora bankowego stanowią także wpłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny, które obecnie przewyższają nawet kwoty wpłacane przez sektor bankowy w Polsce na rozwój systemów informatycznych. Rosnące obciążenia finansowe wymuszają na sektorze finansowym konieczność rezygnacji z podwyższania kapitałów własnych na rzecz poszukiwania środków koniecznych do sfinansowania swojej działalności operacyjnej – dodatkowy podatek bankowy i wpłaty na BFG stanowią obecnie blisko 2/3 kosztów nieosobowych ponoszonych przez banki. Fiskalne i pozafiskalne obciążenia finansowe w ujęciu krótkoterminowym mogą sprawiać wrażenie zdarzeń marginalnych w skali całego systemu finansowego. **Kumulacja tego typu obciążeń połączona z potencjalną zmianą cyklu koniunkturalnego lub nagłym załamaniem na globalnych rynkach finansowych (np. w wyniku wojny celnej) stanowi już realne zagrożenie dla płynności zarówno polskiego, jak i europejskiego sektora bankowego.**

▶ Przeregulowanie sektora bankowego

Każda bezpośrednia, jak i pośrednia ingerencja krajowych i europejskich ustawodawców w funkcjonowanie sektora finansowego niesie za sobą zarówno szereg potencjalnych korzyści, jak i istotnych zagrożeń dla efektywności sektora w nowym modelu.

Choć wyeliminowanie wszystkich negatywnych skutków reform nie jest możliwe na etapie planowania, to jednak w przypadku pewnych kategorii działań (np. zwiększanie stopnia uregulowania sektora) konsekwencje te można przewidzieć z dużą dozą pewności. Przykład taki stanowią chociażby dyrektywa RODO czy PSDII, które mogą budzić pewne niepokoje i nie być wystarczająco pożyteczne, dla wielu europejskich sektorów gospodarczych okazały się bardziej szkodliwe, niż efektywne i pożyteczne. Na możliwości wspierania rozwoju wpływ mają także coraz wyższe normy ostrożnego działania banków w tym m.in wymogi kapitałowe czy regulacje w zakresie MREL.

▶ Ograniczenia uniemożliwiające efektywne wspieranie rozwoju gospodarczego przez sektor bankowy

Zdolność sektora finansowego do efektywnego wspierania rozwoju polskiej gospodarki ulega pogorszeniu. Coraz intensywniejsze działania podmiotów spoza sektora finansowego zaburzają dotychczasową dynamikę kluczowych procesów gwarantujących płynność finansową systemu bankowego (m.in. ingerencja w model zarzadzania aktywami, problem sektora z jasnym określenie stopnia ryzyka kredytowego, ograniczenia w oferowaniu wybranych produktów inwestycyjnych czy system gwarantowania depozytów). Ograniczenia te w połączeniu z nowymi działaniami ustawodawców (m.in. blokada środków na dedykowanych kontach VAT w związku z mechanizmem podzielonej płatności) ograniczają bieżącą płynność finansową niektórych firm sektora MŚP stanowiących podstawowe koło napędowe polskiej gospodarki. O redukcji potencjału sektora bankowego w stosunku do innych sektorów gospodarczych (zwłaszcza w obecnym okresie dobrej koniunktury) może świadczyć także ograniczenie wzrostu dochodów sektora bankowego w relacji do tempa wzrostu PKB.

▶ Możliwa zmiana cyklu koniunkturalnego w Polsce

Pomimo okresu wzrostów i dobrej koniunktury gospodarczej w której znalazła się obecnie polska gospodarka, stale rosnący poziom inflacji przy rekordowo niskim poziomie stóp procentowych i akcji kredytowej może przyczynić się do zmiany cyklu koniunkturalnego. Gwałtowna zmiana poziomu stóp procentowych może odbić się negatywnie na wysokości rat zobowiązań w PLN.

Możliwa zmiana cyklu koniunkturalnego nie będzie także korzystna dla polskiego sektora finansowego z uwagi na utrzymujące się spadki w poziomie atrakcyjności polskiego sekto-

ra bankowego dla inwestorów zagranicznych. Wiąże się to przede wszystkim z rosnącymi dysproporcjami między produktami finansowymi oferowanymi przez banki znajdujące się w ramach strefy Euro, a tymi znajdującymi się poza jej obszarem. Jeśli trend spadkowy utrzyma się, polskie banki mogą odnotować istotne problemy w pozyskiwaniu kapitału od inwestorów zagranicznych.

Na kondycję krajowej bankowości może w przyszłości mieć również wpływ kwestia ewentualnego pogorszenia się jakości portfela kredytowego. Co prawda, obecnie jakość portfeli kredytowych jest oceniana jako dobra, jednakże w przypadku osłabienia się koniunktury można przewidywać, iż spłata części kredytów może być zagrożona.

▶ Nowe zagrożenia w obszarze cyberbezpieczeństwa

Polski obszar bankowości elektronicznej i mobilnej to jedna z najszybciej rozwijających się gałęzi Europejskiego sektora bankowego. Na przestrzeni ostatnich lat, zarówno w Polsce, jak i w Europie dynamicznie wzrasta jednak nie tylko liczba nowych produktów i usług finansowych, lecz także skala zagrożeń i stopień zaawansowania metod przy pomocy których przestępcy usiłują wyłudzić środki należące do klientów banków. W celu ochrony użytkowników systemu finansowego przed cyberzagrożeniami, przedstawiciele polskiego sektora bankowego od kilku lat podejmują szereg działań proaktywnych i reaktywnych skupionych na zwiększaniu poziomu bezpieczeństwa swoich klientów m. In. Poprzez kampanie informacyjne zwiększające świadomość cyberzagrożeń, dialog z klientami przy pomocy różnych kanałów komunikacji dostosowanych do wieku i stylu życia czy tworzenie wyspecjalizowanych instytucji (jak m.in. Bankowe Centrum Cyberbezpieczeństwa przy ZBP) które wspierają wysiłki uczestników sektora skupione na eliminacji „słabych punktów" w infrastrukturze bankowej. Skala i natężenie zagrożeń z obszaru cyberbezpieczeństwa może jednak rodzić potrzebę ściślejszej współpracy i zaangażowania innych, poza-bankowych uczestników ekosystemu finansowego (np. administracji rządowej, służb mundurowych etc.) W celu jeszcze lepszej ochrony polskiej infrastruktury finansowej przed atakami cybernetycznymi. Rosnącym wyzwaniem dla polskiego sektora bankowego stanowią jednak nowe bariery fiskalne, które systematycznie ograniczają nadwyżki środków, które mogłyby zostać zainwestowane przez sektor finansowy w dalszą rozbudowę i zwiększanie poziomu bezpieczeństwa polskiej infrastruktury bankowej.

▶ Program edukacyjny „EduAktywni – Przedsiębiorczość dla każdego”

Patrząc na wyzwania przed jakim stoi sektor bankowy w Polsce, nie można również zapominać o wyzwaniach rozwojowych, które dla naszego kraju określił Bank Światowy. W czerwcu 2018 r., w ramach współpracy BŚ z polską administracją rządową i Narodowym Bankiem Polskim przyjęto strategię działań na lata 2019-2024. Zawiera ona 6 podstawowych obszarów współpracy, wśród których jednym z elementów jest promowanie przedsiębiorczości.

W tym kontekście jeszcze większego znaczenia nabierają szerokie działania edukacyjne – na uwagę zasługuje m.in. program edukacyjny „EduAktywni – Przedsiębiorczość dla każdego”, który od kilkunastu miesięcy jest przygotowywany przez Warszawski Instytut Bankowości.

Inicjatywa została już objęta patronatem honorowym Ministerstwa Finansów oraz Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, a pierwsze działania zaplanowane są na jesień 2018 r.

Jak wskazują organizatorzy, program edukacyjny, inspirowany ideą zawartą w książce z 1924 roku autorstwa Janusza Korczaka „Bankructwo Małego Dżeka”, jest odpowiedzią na problem zbyt niskiego poziomu przedsiębiorczości wśród Polaków, prowadzącego do niedostosowania do współczesnego rynku pracy, dokonywania nieoptymalnych wyborów ścieżki edukacyjnej i zawodowej. Ważnym elementem programowym będzie podkreślanie znaczenia postaw przedsiębiorczych również jako niezbędnych kompetencji społecznych wykorzystywanych zarówno w życiu osobistym, zawodowym, jak i społecznym.

Program EduAktywni w liczbach

Rok szkolny/akademicki 2018/19 (ponad **500 000** uczestników)	Rok szkolny/akademicki 2019/20 (ponad **1 000 000** uczestników)
5 000 szkół,	ok. **20 000** szkół,
100 uczelni,	**200** uczelni,
150 Uniwersytetów Trzeciego Wieku.	**300** Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Źródła:

- Raport „Polscy przedsiębiorcy o usługach bankowych" zrealizowany przez Centrum Badań Marketingowych Indicator we współpracy ze Związkiem Banków Polskich, Rady ZBP ds. MŚP oraz Warszawski Instytut Bankowości, Warszawa Czerwiec 2018 r.
- Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego, OECD i Europejskiej Federacji Bankowej – stan na Sierpień 2018 r.
- Raport Komisji Nadzoru Finansowego „Sytuacja Banków w 2017 r.", Warszawa 2018 r.
- Strategia Polityki Pieniężnej NBP na rok 2018
- Strategia Polityki Pieniężnej EBC na rok 2018
- Analizy ekonomiczne Narodowego Banku Ukrainy za 2018 r.
- Badanie na zlecenie Work Service „Migracje zarobkowe Polaków, Edycja Maj 2018"
- Badanie na zlecenie Personel Service „Barometr Imigracji Zarobkowej, I półrocze 2018"
- Raport Związku Banków Polskich „Cyberbezpieczny Portfel" edycja z 2018 r.
- Analizy finansowe Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (Risk Dashboard)
- Badania opinii przeprowadzone wśród pracowników sektora bankowego przez ośrodek TNS Kantar na zlecenie Związku Banków Polskich
- Badanie Centrum Badań Marketingowych Indicator „Mikro, małe i średnie firmy o usługach finansowych"

Związek Banków Polskich

Bankowcy dla Edukacji
Program sektorowy

WIĘCEJ INFORMACJI
ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

dr Przemysław Barbrich
Doktor nauk ekonomicznych,
wykładowca akademicki,
dziennikarz radiowy i telewizyjny.
Dyrektor Zespołu Public Relations ZBP.
tel. 660 763 831
przemyslaw.barbrich@zbp.pl

Paweł Minkina
Ukończył studia doktoranckie
na wydziale prawa. Doradca Zarządu ZBP.
tel: 603 62 62 69
pawel.minkina@zbp.pl

Michał Polak
Doktorant na Wydziale Dziennikarstwa,
Informacji i Bibliologii UW. Koordynator
ds. komunikacji programów edukacyjnych
tel. 503 624 032
michal.polak@zbp.pl